GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 11. — W Sobotę dnia 13. Stycznia 1838.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 20. Grudnia (1. Styczn.)

W dziennikach petersburskich czytamy: „Piszą z Grodna pod d. 15. Listopada, co następuje: Niedawno w mieście naszém byliśmy świadkami ciekawego i rozrzewniającego widowiska; było to wprowadzenie 28 najuboższych izraelskich rodzin, które całą swą chudobę straciły w pożarze zdarzonym w Grodnie 30. Czerwca b. r. do domków, wybudowanych szczodrobliwością N. Cesarzowéj, która na rzecz tych pogorzelców ofiarowała 5000 rubli assygn. Zwierzchność miejscowa tak z miłosiernych darów jako téż i z innych stósownych źródeł opędziwszy pierwsze potrzeby tych co ucierpieli od pożaru, i zważywszy że rozdanie Najmiłościwiéj przeznaczonéj summy chwilową tylko byłoby pomocą, postanowiła, za ich samych zgodą, użyć tychże pieniędzy na założenie stałego dla nich przytułku. Po przyjęciu téj myśli przez Pana Generał Gubernatora, Pan Gubernator cywilny, Doppelmajer, wybrawszy dogodną dla przemysłu przestrzeń pustego placu, założył nowy kwartał miasta i nazwawszy go Słobodą Alexandryńską, na pamiątkę Najjaśniejszéj Dobrodziejki, przystąpił do wybudowania tam 14 drewnianych, chędogich domostw, z których każdy dzieli się na dwie połowy, ażeby tym sposobem pomieścić 28 rodzin, co uboższych. We dwa miesiące budowy ukończone zostały trwale i czysto. Komitet, złożony z kilku urzędników gubernialnych i porządnych ludzi z pomiędzy żydów, wraz z Rabinem, wybrawszy 28 najbiedniejszych i najliczniejszych pogorzałych rodzin, i ustanowiwszy ich właścicielami nowowzniesionych domków, rozdał je przez losowanie. Rozrzewniający był widok radości nowych gospodarzy, ich dziękczynne łzy i modły za Najjaśniejszą Dobrodziejkę. Pod dachami tych czternastu domków znalazło przytułek i wyżywienie 156 dusz płci obojéj wszelkiego wieku, które dotąd, po zniszczeniu ich domów przez ogień, z konieczności w sposób kwaterunku rozmieszczone były po domach mieszczan. Dogodne położenie Alexandryńskiéj słobody daje nadzieję, iż ona z czasem stanie się jedną z najlepszych części miasta.“

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 1. Stycznia.

Podczas gdy dziś Monitor urzędownie donosi, że lekarzom Koreffowi i Wołowskiemu zabroniono trudnić się nadal sztuką lekarską, czytamy jeszcze dziś w Temps, dzienniku uchodzącym za organ pewnéj części Ministeryum, co następuje: W ostatnich dniach upowszechniła się pogłoska, że Ministeryum zamyśla cofnąć pozwolenie dane Dr. Woło-

wskiemu do trudnienia się dalszą praktyką lekarską w Paryżu. Ministeryum nie może się mieszać do processu między lekarzem a pacyentem Pogłoska o tak surowém postanowieniu wielkie tu zrobiła wrażenie. Lecz sądzimy że to niesłusznie się dzieje, gdy Ministeryum bynajmniéj zamiaru takowego nie ma. Rozwodzono się obszernie nad tém, aby okazać, że środek takowy jest prawu przeciwny. Przytém i na to jeszcze zważać należy, że byłby zwyczajom naszym przeciwny. (Patrz art, w wczor. Nr. z Monitora wyjęty.)

Messager donosił onegdaj, że Pan Berryer syn, chociaż był w processie obrońcą rodziny hamiltońskiéj przeciw Koreffowi i Wołowskiemu, przecież uroczyście wnosił o to, aby Minister oświecenia przez sam wzgląd na rodzinę angielską Panu Wołowskiemu trudnienia się sztuką lekarską w Francyi nie zakazał. Podanie takowe zbija dziś Pan Berryer w pismach publicznych.

Przed kilku dniami nadeszły depesze z Neapolu do wydziału Ministra spraw zagranicznych. Powiadają, że gabinet obojga Sycylii skłonnym jest do załatwienia sporu względem nieporozumień handlowych między temi dwoma państwami. Zdaje się także, że posada poselska w Neapolu będzie znowu obsadzona i układy względem traktatu handlowego między temi dwoma państwami zawiązane zostaną. Nie wiadomo jeszcze, komu urząd ten powierzą.

Z dnia 2. Stycznia.

Wczoraj o godzinie 11téj przed południem przyjmował Krol powinszowania swoich adjutantów i oficerow ordynansowych z powodu Nowego roku. Zaraz potém złożyli uszanowanie swoje N. Panu wszyscy Ministrowie i Marszałkowie Francyi. O godzinie 12téj przyjmował Król w sali tronowéj, otoczony rodziną królewską, wielkie deputacye Izby Parow i Deputowanych, Ciała dyplomatycznego i innych urzędników cywilnych i wojskowych. — Poseł austryacki, Hrabia Appony, tak do N. Pana w imieniu Ciała dyplomatycznego przemówił: Ciało dyplomatyczne, poczytujące się zawsze za szczęśliwe, ile razy może W. K. Mości uszanowanie swoje złożyć i szczere życzenia wynurzyć, korzysta chętnie z zmiany roku dla ponowienia hołdu swojego; a ja sobie za szczególniejszy jeszcze poczytuję honor, że jestem powołany do wynurzenia hołdu tego. Upłyniony rok był obfity w wypadki, ktore serce W. K. Mości jako panującego i ojca rozweselać mogły. Podwójny związek małżeński na łonie Jego rodziny, spokojność i pomyślność Francyi, ciągła jedność między gabinetami i utrzymanie pokoju europejskiego — są to wypadki, ktoréj z pewnością myśl W. K. Mości z upodobaniem zaprzątają, i ktore my W. K. M. na pamięć przywodzimy z powodu sławy pełnego udziału, jaki w nich miałeś. Racz N. Panie przyjąć tak ten hołd jak i nasze szczere życzenia, aby szczęście to W. K. M. i Jego dostojnéj rodziny niezmienném było. — Krol odrzekł: Wiadomo Ciału dyplomatycznemu, z jakiém ukontentowaniem przyjmuję wynurzenie życzeń, składanych mi przy każdéj zmianie roku, i jak pocieszającą jest dla mnie rzeczą życzenia tegoż z powodu wzrostu pomyślności Francyi i utrzymania owego dobrego porozumienia między rządami przyjmować, ktore jest zarazem rękojmią i podstawą ogólnego pokoju. Im dłuższy jest szereg lat pokoju, im bardziéj się dobrodziejstwa spokojności i bezpieczeństwa rozwijają, tym bardziéj umieją także ludy cenić mądrą politykę, ktora im używanie tych dobrodziejstw zapewnia. Szczęśliwy jestem, żem się do tych pomyślnych przyłożył skutków. Wszystko mnie napełnia nadzieją, że rok nowy przepędzę tak szczęśliwie, jak mi Panowie życzycie. Upłyniony rok, jak słusznie wspomniałeś, przyjemną sercu memu sprawił radość, i mocno wzruszony jestem tém, co mi o podwojném zamęściu na łonie mojéj rodziny napomykacie.

Z Marsylii, dn. 28. Grudnia.

Napływ przybyłych tu i do Tulonu podróżnych, udających się do Afryki, jest większy jak kiedykolwiek. Okręt „Caravane," ktory z ostatniego tego portu miał dziś odpłynąć, obejmował na swym pokładzie niemniéj jak 150 pasażerow. W tych dniach uważano tu dwanaście siostr miłosierdzia (przybywające z departamentu Tarn) w czarnem ubraniu, z białą osłoną, po większéj części jeszcze bardzo młode i sądząc z nich powierzchowności, pochodzące z dobrych familij. Powzięły one chwalebny zamiar nieść pomoc chorym armii afrykańskiéj. Tutejszy Mer wyjechał do Paryża, w celu zaprowadzenia kanału, dawniéj już projektowanego, między Durance i Marsylią. Nasze miasto zyskałoby na tem bardzo wiele. Należy wszakże dla wykonania tego planu pokonać przedewszystkiem współubieganie się departamentu de Vaucluse, mniemającego iż przez założenie pomienionéj kommunikacyi wodnéj wiele pod względem handlowym ucierpi.

Anglia.

Z Londynu, dnia 30. Grudnia.

Tylko ultra radykaliści angielscy starali się dotąd wszelkiemi sposobami usprawiedliwić powstanie w niższéj Kanadzie; wszyscy inni przeciwnie sądzą, choćby też Kanadyjczykowie mieli poczęści uzasadnione zażalenie na

rząd. Nawet Sun, ów organ stronnictwa radykalistow, powstaje przeciw Kanadyjczykom. W długim artykule rozbiera dziennik ten skargi Kanadyjczykow i robi uwagi nad niemi. Przyjmuje on 6 zażaleń i następne do nich dołącza uwagi: 1) Członkow rady prawodawczéj, zostającéj w równi z Izbą wyższą, obiera rząd; Kanadyjczykowie żądają, aby ich lud obierał, i to na pewny przeciąg czasu. — Jestto główna skarga stronnictwa Papineauskiego, ale Anglia nie może tego zmienić bez zrzeczenia się téj osady. Rada ta jest bowiem jedynym ciałem prawodawczém zapewniającém zwierzchność Anglii nad tym krajem, a gdyby ją lud obierał, zniknęłby wszelki ślad zwierzchności należącéj się Anglii na mocy prawa zdobycia, traktatu i posiadania. Przyznajemy chętnie, że rząd nadużywał lekkomyślnie i dowolnie służącego mu w téj mierze prawa, ale nadużyciu temu można zapobiedz bez chwycenia się ostatecznego środka (wyboru przez lud) ktoryby wszelki wpływ Anglii w osadzie zniweczył. Wiemy, że Kanadyjczykowie słusznie byli oburzeni, gdy Gubernatorowie wynosili na godność członkow rady prawodawczéj osoby, które były Sekretarzami w podrzędnych bióracli, albo też angielskich osadnikow bez najmniejszéj znajomości zwyczajow i obyczajow téj prowincyi, a nawet wychodzców z Stanow Zjednoczonych, podczas gdy żądania najznakomitszych osob rodu francuzkiego z pogardą odrzucali. Ale i w téj zagubnéj polityce powodował się rząd raczéj koniecznością wypływającą z jego stanowiska, aniżeli uprzedzeniem dla osadnikow rodu angielskiego, i wszyscy Kanadyjczykowie, ktorych członkami rady prawodawczéj mianowano, mogli w zgromadzeniu na nieprzyjemne przymówki liczyć, jeżeli ich widoki nie zgadzały się z widokami Gubernatora. W obliczu tak ohydnéj opozycyi nie mógł rząd sprzyjać stronnictwu demokratycznemu, które jego własnych poddanych wystawiało na zemstę i pogardę swoich ziomkow. W podanym adressie oświadczają Kanadyjczykowie, że ten tylko mają środek do uwolnienia się od krzywd, jakiego się chwycili, a rząd do niego przychylić się nie może bez całkowitego opuszczenia téj prowincyi. Teraz więc, gdy miecza dobyto, jedna lub druga strona ustąpić musi. 2) Uskarzają się, że rada wykonawcza (odpowiadająca angielskiéj Izbie niższéj) tylko koronie jest odpowiedzialną, i żądają, aby była odpowiedzialna Izbie zgromadzeń. — Przyzwolenie takowe wtedyby tylko nastąpić mogło, gdyby Kanada za niezawisłą całość połączonego królestwa uznaną była. Tylko parlament może Ministrów korony do odpowiedzialności pociągnąć, a w Kanadzie są członkowie rady wykonawczéj prawnymi doradzcami korony. Spełnienie tu w mowie będącego prawa nie zgadza się z zawisłością osady od kraju macierzystego, a nadto zważać należy podług prawa o petycyach, pod jaką postacią może być przełożone Izbie. 3) Żalą się na to, że rząd posiada środki do wybierania znacznych summ w niższéj Kanadzie, bez zapytania się Izby, podczas gdy ta sądzi mieć prawo wyłącznego i nieograniczonego użycia pieniędzy wpływających z téj prowincyi, z jakiegokolwiek bądź źródła pochodzą, gdy to jedynym jest środkiem aby skutecznie kontrolować czyny władzy wykonawczéj. — Dobra koronne w niższéj Kanadzie zachowuje rząd dla ludu angielskiego, ktory je swoją krwią i pieniędzmi okupił, i dopóki Kanadyjczykowie nie będą mogli przywieść ważniejszych praw do nich nad obecne, gdzie sądzą, iż na to powinny być przeznaczone, żeby Kanadyjczykowie żyć mogli bez opłacania podatków, sądzimy, że parlament nie doradzi koronie, aby się ich wyrzekła. Jeżeli się uskarzają na wpływ, jakiego rząd nabywa przez sprzedaż odłogiem jeszcze leżących gruntów, zapominają niezawodnie, że większeby jeszcze w téj mierze działy się nadużycia, gdyby prawo podobne Izbie zgromadzonéj służyło. 4) Domagają się zniesienia tak nazwanego Aktu Tenure. — Niechęć Kanadyjczykow ku temu prawu stąd pochodzi, że nastręcza sposobność osiadającym tamże Anglikom do nabywania znacznych przestrzeni uprawnéj ziemi, co pod dawniejszém prawem francuzkiém nie z taką im łatwością przychodziło. Prawda, że prawo to nie jest zupełnie dogodne dla pierwotnych mieszkańców, ale i zniesienie tegoż nie odpowiedziałoby ich interessowi. 5) Żądają bezwarunkowego zniesienia tak nazwanego Aktu kompanii lądowéj. — Czyn takowy zadałby okropny cios osadnikom tamecznym, co się z Anglii wynieśli, albo jeszcze wynieść zamyślają. Skarzą się oni na akt ten (oddający większą część dobr narodowych pod zarząd korony) nie tak z powodu nadużycia z strony parlamentu, jak z tego, że parlament niezawiśle od Izby zgromadzeń działa. Nie chodzi im o naruszenie praw ich, ale raczéj o poniżenie ich dumy, marzącéj ciągle o niezawisłości. I tubyśmy chcieli przyznać nieco słuszności Kanadyjczykom, ale tylko bez uszczerbku dla interessu Anglii i osadnikow naszych. Gdyby Izba zgromadzeń

zaręczyła za utrzymanie praw aktem tym zastrzeżonych, możnaby go usunąć; ale bezwarunkowo nastąpić to nie może. 6) Skarzą się nareszcie na niezmierną liczbę urzędników i ludzi pensyonowanych, i domagają się zniesienia wszystkich sinekur i ograniczenia wydatków rządowych zgodnie z potrzebami ludu. — Skarga ta jest uzasadniona; trzeba temu niezwłocznie zapobiedz. — Przytoczywszy wszystkie zażalenia, pytamy się naszych przyjaciół, radykalistów, czyli te są tak ważne, aby je mocą oręża załatwić i nieszczęsną wojnę domową wzniecać należało? Porównajmy je z prawdziwemi skargami Irlandyi, — nie będącéj prowincyą, ale niezawisłą częścią państwa angielskiego — a wtedy niech kto wystąpi i broni powstania Kanadyjczyków bez wątpienia zarazem jako obrońca buntu irlandzkiego. Zważając na istotne położenie rzeczy, starać się będziemy o zapobieżenie nadużyciom w tym kraju, ale zamiar oderwania go od kraju macierzystego zawsze za zbrodniczy poczytywać będziemy.

Z dnia 31. Grudnia.

Kuryer poczytuje podanie gazety Times, jakoby i liniowego okrętu Hastings miano użyć do przewiezienia wojska do Halifaxu, za pomyłkę; służbę tę albowiem fregaty tylko pełnić będą. Rozkaz także do przewiezienia 93 pułku nie teraz dopiero wydano, ale owszem pułk ten już dawniéj do Halifaxu przeznaczono, dla zastąpienia tamże wojska wysłanego już do Kanady.

W ostatniém piśmie, nadeszłém tu z Montrealu z dn. 16. m. umieszczoném w Sun, wyrażono między innemi: Powrót Podpułkownika Wheteralla po 2 tygodniowéj nieobecności z stratą 3 zabitych i 101 ranionych, jako też z 18 jeńcami ujętymi z bronią w ręku i czapkami wolności, ożywił nanowo odwagę naszę. Pozostanie on tu niezawodnie. 500 ludzi barykaduje wszystkie pomniejsze ulice w Montrealu. Tylko główniejsze ulice St. James, Notredame, S. Pawła i główna ulica na przedmieściu św. Wawrzyńca wolnemi pozostaną. Na Cote à Barron urządzą mocną redutę Podpułkownik Gore wyprawiony został wczoraj z 3 kompaniami 32, dwoma 24 i jędną 83 pułku piechoty, dywizyą jazdy, 6 działami polowemi i parkiem artylleryi dla zdobycia i spalenia St. Denis. To wczoraj wieczorem lub dziś rano nastąpiło, bo się tam tylko 400—500 buntowników znajduje. Brown, Papineau i O'Callaghan zostają jeszcze ciągle w oddaleniu. Dwaj ostatni wymknęli się z St. Charles, za nim wojsko tamże przybyło, a pierwszy z nich, jako Generał Porucznik buntowników także dopóty tylko się zatrzymał, dopóki pierwszego wystrzału nie usłyszał, poczém i on się wyniosł. Wszystko tu czynią dla postawienia Montrealu w stanie obronnym. Obawiają się, żeby się buntownicy w znacznéj liczbie w Terebonne, Brule, Point Clare i w okolicy Seesu nie zgromadzili. Ostatnie to miejsce było już od kilku miesięcy ogniskiem buntu, i tam się zgromadzenia odbywały. Boją się także, żeby związku pocztowego do wyższéj Kanady nie przerwano, lub żeby poczt przez Stany Zjednoczone wyprawiać nie trzeba było, przez coby się 120 mil angielskich drogi nadłożyło. Wiadomo już, że Generał Scott jest naczelnym Wodzem zebranych w Brule buntowników, i że Generał Porucznik Eschambault jest drugim dowódzcą. Mają oni mieć pod swemi rozkazami 2000 dobrze uzbrojonych i ubranych ludzi, podzielonych na trzy dywizye, i wieść niesie, że zimą chcą na Montreal uderzyć. Za nim wojsko nasze do St. Charles przybyło, kazali księża tameczni wykonać przysięgę buntownikom na sakrament, że raczéj zginą, niż się poddadzą.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 19. Grudnia.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z dnia 13. b. m. potwierdzono wybór Xięcia Gor 58 głosami przeciw 40. Następnie przedłożono pięć projektowanych artykułów nowego regulaminu Izb. Artykuły te są następujące: 1) Prezes, Wiceprezes i Sekretarz Izb, obranemi być mają na cały przeciąg odbywania się posiedzeń. (Wiadomo, iż dotąd odbywały się co miesiąc nowe wybory) 2) Izba rozdzieloną będzie na pewną ilość sekcyi. 3) Każdą dyskussyą wniosku do prawa w Izbie poprzedzić winna zawsze szczegółowa i przygotowawcza dyskussya w sekcyach. 4) Dla każdéj Kommissyi, upoważnionéj do rozpoznania wniosku do prawa, przeznaczony być ma z każdéj sekcyi jeden delegowany. 5) Kommissya zajmująca się rozpoznawaniem projektów, winna się składać z znacznéj ilości deputowanych, iżby ci w miarę różnorodności swéj pracy, dzielić się mogli na klassy. Na posiedzeniu z dn. 14. b. m. odrzucono po długich rozprawach, większością 47 głosów przeciwko 46 wniosek Pana Ingo, celem nakłonienia rządu za pośrednictwem Izb, iżby przedstawił Kortezom środki, jakie uważa za najstósowniejsze do jak najspieszniejszego ukończenia wojny domowéj. Następnie odczytano i przyjęto większością 51 przeciw 50 glosom, 6ty artykuł nowego regulaminu Izb, wnoszący, iżby projekta do prawa przez Izby wnioskowane były w tym sposobie, w jakim wydawane są ze strony rządu. Na posiedzeniu z dnia 15. b. m.

odczytano powtórnie wniosek Pana Madoz. Zamiarem jest jego, ażeby dostawa koni rozciągniętą była i na milicyą narodową; ażeby każda prowincya dostarczyła do służby wojskowéj batalion gwardyi narodowéj; ażeby rząd przedstawił wykaz wszelkich kontrybucyi jakie od roku 1837. z każdéj wybierano prowincyi, i ażeby wszystkie osoby, które ze skarbu publicznego pobierają pensye, wyjąwszy oficerów w czynnéj zostających służbie, pobierały od 1. Stycznia 1838. połowę tylko płacy w gotowéj monecie, a połowę w publicznych papierach. Dyskussye odroczono na dzień następujący, gdyż nadeszła właśnie godzina przeznaczona na złożenie Królowéj adressu.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 20. Grudnia.

Rozprawy drugiéj Izby Stanów Królestwa, co do budżetu na rok 1838., nie wielkie tym razem sprawiły zajęcie. Unikano starannie kwestyi w przedmiocie politycznych stósunków kraju naszego. Na posiedzeniu z dnia 15. b. m. trzynastu mówców toczyło dyskussye względem budżetu. Dwunastu z nich oświadczyło się mniéj więcéj przeciw niemu, jedynie Pan Hooft był za przyjęciem onego, nie dla tego, iżby nie podzielał wątpliwości; ale ze względu, że rząd skłoni się do życzeń Izb co do ułożenia budżetu na rok 1839. Na posiedzeniu z dnia 16. bież. m. oświadczyło się siedmiu członków przeciw, a sześciu za przyjęciem budżetu. Minister skarbu broniąc budżetu w swéj mowie, przystąpił niezwłocznie do rzeczy. Na wczorajszém posiedzeniu drugiéj Izby Stanów państwa przystąpiono do rozpraw we względzie przyjęcia prawa dotyczącego zaciągu na rok przyszły milicyi narodowéj; jakoż wniosek przyjętym został 29 głosami przeciw 19. — Członkowie Stanów Królestwa zaproszeni być mają przy końcu tego tygodnia do stołu królewskiego; posiedzenia zaś zamkniętemi będą jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, a otworzonemi dopiero przy końcu miesiąca Lutego następnego roku. Poczém wniesione być mają projekta co do nowych praw, dotyczących zwłaszcza nadzwyczajnego kredytu wojennego, kolei żelaznéj między Amszterdamem i Arheim i t. d.

Niemcy.

Z Frankfortu n. M., d. 24. Grudnia.

Mówią, iż Hrabia Ludwik da Silva, wysłany przez Don Karlosa do Niemiec, i przybyły tutaj niedawno, przywieść ma do skutku związek Don Karlosa z Xiężniczką Beira. Mniemają, iż Xiężniczka ta wkrótce się uda do Hiszpanii do swego narzeczonego. Hrabia Silva, prócz pomienionéj missyi, dopełnić ma jeszcze inne w Salcburgu zlecenie. — Piszą z Paryża, iż Xiążę Nemours, skoro tylko przyjdzie do zdrowia, wyjechać ma do Niemiec, i odwiedzi siostrę swoję w Koburgu.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 26. Grudnia.

Diario donosi, że dn. 22. b. m. w syxtyńskiéj kaplicy na Watykanie odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za Antoniego, Króla saskiego. Papież znajdował się na tém nabożeństwie z Kardynałami i prałatami. Monsignore Angelo Mai, Sekretarz Kongregacyi di Propaganda Fide, miał uczoną mowę łacińską na cześć zmarłego Monarchy, poczém Papież z tronu wyrzekł grzechów odpuszczenie nad trumną ustawioną w środku kaplicy.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 7. Grudnia.

Turecka wojenna szalupa odpłynęła do Alexandryi, jakeśmy to już donieśli. Wiezie ona depesze do Mechmeda Alego. Zaszły bowiem na niego nowe zażalenia co do monopoliów, które Porta pragnie umiarkować. Lecz próżna nadzieja; Mehmed mało zważa na przedstawienia Porty. Stary Basza sądzi się być wyższym od wszystkich, w czém go utwierdzają Europejczycy, podchlebiając mu dla własnego zysku.

Egipski statek opuścił tutejszy port; wiezie on ozdoby dla grobu Proroka.

Eskadra francuzka pod dowództwem Wice-Admirała Gallois jeszcze ma zostawać przy Smyrnie, gdzie nawet przezimuje. Porta nie może ukryć z tego powodu nieukontentowania, i zapytywała Admirała Roussin o przyczynę tak długiego przebywania mimo spóźnionéj pory roku. Admirał miał odpowiedzieć, że nie z własnéj woli zatrzymuje się przy brzegach azyatyckich, i że to nie od niego lecz od okoliczności zależy.

Pułkownik Considine, mający nas opuścić z początkiem Stycznia, chce jeszcze przed odjazdem dać wielki bal. Sułtan prawie codziennie około godziny 1éj z południa udaje się do Stambułu albo pojazdem przez most lub téż na okręcie, zwykle w towarzystwie Xiążąt, i w meczecie Bazajeta modlitwy odmawia. Ahmed Bej, syn niedawno zmarłego Beja tunetańskiego, został mianowany Bejlerbejem Tunetu; dyplom zawiózł mu Kontradmirał Osman Bej.

W czasie ostatniego tygodnia nie zaszło nic ważnego; w polityce panuje zupełna cisza; powodem tego są święta Ramasan, w ciągu których Turcy żadnym ważnym nie oddają się zatrudnieniom. Zdaje się, że dopiero po świętach Bajramu objawi się coś stanowczego.

Wszyscy przewidują zmianę pierwszych urzędników Porty.

Większa część członków ciała dyplomatycznego odwiedziła nowo-mianowanego Ministra spraw zagranicznych, Reszid Beja, wszyscy są bardzo zadowoleni z uprzejmego przyjęcia, jakiego doznali. Reszid mówi płynnie po francuzku, i ma zupełne ułożenie światowego europejczyka. Posłowie zagraniczni spodziewają się korzystnych zmian w stosunkach z Portą, zwłaszcza że już obejdą się bez dragomanów. Nie można wątpić, że wpływ Reszyda człowieka wielce usposobionego i obznajmionego z wszelkiemi gałęziami zarządu, znacznie stan Turcyi polepszy. Sułtan przy wykonaniu swego planu reformy wielką w Reszydzie znajdzie pomoc. Rownież nie mniéj można się spodziewać po Seraskierze, Kapudanie Baszy i pierwszym Ministrze Akiw-Baszy.

Mylnie doniesiono, jakoby Osman Basza mianowany rządcą Mekki i Mediny, wsiadł na egipską fregatę, ktora ztąd zabrała podarunki przeznaczone od Sułtana dla grobu Proroka. Wedle ostatnich wiadomości, nowy ten rządca miejsc świętych znajduje się jeszcze w Azyi, zkąd tu przybędzie, a następnie uda się do swych obowiązków.

Ostatni statek parowy z Trapezundu niedonosi nic nowego. Niewiadomo o dalszych obrotach armii perskiéj. Z radością dowiadujemy się, że polepszenie się handlu perskiego nie doznało niekorzystnéj zmiany. Kupcy perscy osiedli w Stambule otrzymują znaczne summy. Wspomniony statek parowy przywiozł 3 miliony piastrów brzęczącą monetą.

Z dnia 13. Grudnia.

(*Gaz. powsz.*) W ostatnich dniach toczyły się znowu obrady względem Algieru. Porta nie chce ustąpić praw swoich do téj prowincyi i udała się nanowo do Anglii, aby ta skłoniła Francyą do zważania na jéj odezwy w téj mierze. Dotąd Francya ciągle przy swojem prawie zdobycia obstawała, ale teraz Porta myśli stanowczo o swoje się upomnieć. Teraźniejszy rząd francuzki z téj wychodzi zasady, że za czyny rządu dawniejszego odpowiedzialnym być nie może; zdobyto Algier jeszcze przed rewolucyą lipcową, a nowa dynastya nie mogła go odstąpić bez obrażenia honoru narodowego, żądającego zatrzymania téj zdobyczy. Lecz mylne to są powody do zaprzeczenia prawa Turcyi, zważając mianowicie na poźniejsze wyprawy już za teraźniejszéj dynastyi przedsiębrane. Trzeba było dawniéj zważać w Paryżu na wnioski Ministeryum tureckiego żądającego tylko wynagrodzenia za trwałe posiadanie Algieru, a tym sposobem, nie byłaby Porta miała pozoru do coraz nowych odezw i Francya nie potrzebowałaby się troszczyć o Anglią, ktora niecliętném okiem patrząc na coraz nowe zabory w Afryce, nie sprzeciwia się bynajmniéj ciągłym reklamacyom Porty. Często już wzmiankowano, że obecnie Anglia nic stanowczego na korzyść Turcyi nie przedsięweźmie, ale pytanie, co poźniéj nastąpić może. Ustawiczne zarzuty z strony Turcyi służyć tylko niezawodnie mają do zapewnienia jéj tytułu prawnego; wie ona albowiem bardzo dobrze, że na drodze dobroci nic nie skorzysta. — Wiadomości z Persyi są ciągle niepokojące. Przybywający z Egiptu rossyjski Generalny Konsul, przeznaczony na Posła w Persyi, tylko tu kilka dni zabawił i pospieszył do Petersburga po nowe instrukcye, poczem się na swoj urząd uda.

Z Smyrny, dn. 24. Grudnia.

Stojąca tu francuzka eskadra zabiera się do podroży; liniowy okręt Santi Petri uda się do Aten, zaś Montebello i Trident powroci do Francyi. Tylko Jupiter, naznaczony flagą admiralską, zabawi tu jak się zdaje jeszcze przez jakiś czas, bo stan zdrowia Admirała Gallois, jakkolwiek już znacznie polepszony, niedozwala mu jednak przedsiębrania podroży morskiéj.

Cesarsko Rossyjski Konsul w Egipcie, Pułkownik Duhamel, przybył tu d. 2. b. m. udając się z Alexandryi do Stambułu.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Królewskiéj Regencyi w Poznaniu z d. 9. Styczn. r. b. zawiera między innemi obwieszczenie JW. Naczelnego Prezesa prowincyi, Flottwella, że stosownie do Najwyższego rozporządzenia dotychczasowa Generalna Dyrekcya towarzystwa ogniowego z końcem roku upłynionego rozwiązaną i z Prowincyalném towarzystwem ogniowém połączoną została, ktorego dyrekcya jest tymczasowo przy Naczelnym Prezesie prowincyi, do ktorego wszyscy interessenci z prośbami swemi udawać się powinni; — następujące doniesienie o chorobie bydlęcéj: Po ustaniu zgorzeliny śledziony między bydłem rogatém w Jastrzembnikach powiatu Bukskiego, zakordonowanie zniesioném zostaje; — następująca pochwałę: Przy gaszeniu ognia dnia 12. z. m. w Kromolicach, powiatu Krotoszyńskiego, wybuchłego odznaczyli się najchwalebniéj czynną i rostropnie użytą pomocą: gospodarz Marcin Stark, nauczyciel Bardzyński, żandarm Polacke, burmistrz Hirse i sołtys Jozef Trawiński, i położyli tamę dalszemu szerzeniu się płomieni; — doniesienie o budowie

wiatraka pod Kępą, powiatu Szamotulskiego; — następujące kroniki osobiste: Były Fizyk powiatowy, Doktor medycyny August Benjamin Winkler z Zielonéj Góry, uposadnił się jako praktyczny lekarz i akuszer w mieście Kargowie. — Za wyższém przyzwoleniem dotychczasowy kandydat urzędu szkolnego Herman Torfstecher został jako wyższy nauczyciel przy Krol. realnéj szkole w Międzyrzeczu ostatecznie ustanowiony. — Za wyższém przyzwoleniem dotychczasowy kandydat urzędu szkolnego Gustaw Henryk Kade został jako niższy nauczyciel przy Król. realnéj szkole w Międzyrzeczu ostatecznie ustanowiony; — nareszcie ogłoszenie Dyrektoryum głownego banku względem składania biletów prowincyalnych kass bankowych.

Nacisk powietrza na człowieka. — Człowiek stojący na powierzchni ziemi, dźwiga zwykle więcéj niż 300 cetnarow powietrza atmosfery zewnętrznéj, ktora zgnieść go nie może, ponieważ oddziaływanie powietrza znajdującego się w nim samym, przynależyty stawia opor. Nurek, spuszczający się na 400 stóp głębokości w morze, dźwiga ciężar większy niż 3000 cetnarow.

Rzecz dla gospodarzy wiejskich. — *Quaterly of agriculture* donosi o nowym rodzaju rozkrzewienia jabłoni, ktory w Czechach rozlicznie ma być w używaniu. Sadzi się latorośl w kartoflę, która wtyka się w ziemię, tak, aby latorośl tylko jeden albo dwa cale wystawała nad ziemię. Latorośl, żywiona sokiem kartoflanym, puszcza prędko korzenie, rośnie i wydaje najsmaczniejsze owoce, przezco nie potrzebuje być szczepioną.

Skutki sznurowania się. — W Nottingham umarła nie dawno jedna bardzo piękna i młoda dama nagłą śmiercią. Urzędnicy zwiedzający umarłą w towarzystwie lekarza, oświadczyli, że powodem jéj śmierci było zbyt mocne sznurowanie ciała.

Igła Kleopatry. — Sławny obelisk, znany pod nazwą Igły Kleopatry, jak słychać ma być wkrotce sprowadzonym do Anglii, i na placu *Trafalgar Square* postawionym.

Moda. — Zdarzenia polityczne często wywierają wpływ i na modę. Dowodem tego są czapeczki konstantyńskie, noszone przez damy w Paryżu. Czapeczki te bardzo im do twarzy i tak często noszone są na koncertach i w teatrze, że możnaby pomyśleć, iż cały harem Beja przekwaterował się do Francyi.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Głowny Ziemiański w Bydgoszczy.

Dobra szlacheckie Czewujewo i Mierki w Mogilnickim powiecie położone, wraz z przyległościami do Dyrekcyi Ziemstwa w Poznaniu celem zaciągnienia listow zastawnych zameldowane i sądownie na 36,195 tal. 29 sgr. 3 fen. oszacowane, wedle taxy mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze III. oddziału, mają być dla uskutecznienia podziału w terminie na

dniu 23. Kwietnia 1838. roku

o godzinie 10téj rano w miejscu posiedzeń zwykłych sprzedane.

Z pobytu niewiadomi wierzyciele realni:
a) Ur. Katarzyna i Ewa Węgorzewska, rodzeństwo,
b) Ur. Złotnicka wdowa i Anna z Nowowiejskich,
na takowy niniejszém się zapozywają.

OBWIESZCZENIE.

Podpisany Głowny Sąd Ziemiański podaje niniejszém do wiadomości, że massa konkursowa tu na dniu 11 Marca 1826. r. zmarłego Ur. Jozefa Moszczeńskiego z Nieciszewa stosownie do zapadłego prawomocnego wyroku klassyfikacyi, pomiędzy wierzycieli w takowym umieszczonych ma być podzieloną.

Niewiadomi jeszcze wierzyciele wzywają się, aby się w 4ch tygodniach zgłosili i rzetelność swoich pretensyi wykazali, gdyż w razie przeciwnym na nich przy podziale wzgląd miany nie będzie.

Bydgoszcz, dnia 22. Grudnia 1837. r.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.

Rożne przedmioty do pozostałości po ś. p. Podstolinie Barbarze z Koczorowskich Bienkowskiéj należące, mianowicie: srebra, porcelana, bielizna stołowa, meble, ryciny i t. d. mają być sprzedane na drodze dobrowolnéj licytacyi w Mochach w powiecie Szremskim dnia 23. Stycznia r. 1838., na co się chęć kupna mających zaprasza.

Tertulian Koczorowski,
jako exekutor testamentu.

DONIESIENIE

przedaży baranow z owczarni zarodowéj w Grambschütz powiatu Namysłowskiego.

Przedaż ta rozpocznie się na rok 1838. dnia 15. Stycznia, i odbywać się będzie
w poniedziałek i
czwartek
każdego tygodnia, w którychto dniach upoważniony do téj czynności Pan Paeckel in-

spektor gospodarczy z Kaulwic, zawsze obecnym będzie.

Gdyby jednak któremu z dawniejszych nabywców podobało się jeszcze przed 15tym Stycznia zawrzeć kupno, niech będzie łaskaw, udać się do rzeczonego inspektora gospodarczego, aby mógł być w stanie, dogodzić życzeniom Jchmość Interessentów.

Oświadcza się także:

iż 120 sztuk dwulatek macior z najpoprawniejszego dochowu jest do sprzedania.

U urzędu gospodarczego w Kaulwic już są na ten rok owce na rozpłod wyprzedane a znajduje się tam partja dwuletnich baranów w umiarkowanych cenach do przedania, przyczém nadmienia się, iż gromada ta odchowuje się od lat dziesięciu z gromady Grambszyckiéj.

Urząd gospodarczy
Hrabi Henckel-Donnersmark
w Grambszyc-Kaulwic.

Losów do 77méj loteryi, któréj pierwsze ciągnienie dnia 11. i 12. m. bież. odbywać się będzie, dostać jeszcze można u

Fr. Bielefelda.

Poznań, dnia 8. Stycznia 1838.

Przedaż owiec na rozpłód.

W dominium Weisholz, milę od Głogowy, będzie do przedania od 1. Lutego, 80 sztuk dwu- do pięcio-letnich zdrowych maciórek z delikatną i obfitą wełną.

Uwiadomienie o balu.

Składając dzięki za zaufanie mnie okazane przez szanownych członków balu poprzedniego, mam honor oznajmić, iż stósując się do życzenia wielostronnego, dam drugi bal

w dniu 3. Lutego t. r.
w sali Hotelu Drezdeńskiego.

Poznań, w Styczniu 1838.

M. Eliaszewicz.

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 8. Stycznia 1838.

Lądem: Pszenica 1 tal. 22 sgr. 2 fen. i 1 tal. 16 sgr. 3 fen.; żyto 1 tal. 3 sgr. 9 fen. i 1 tal. 2 sgr. 6 fen.; jęczmień wielki 26 sgr. 11 fen.; jęczmień mały 1 tal. i 28 sgr. 9 fen.; owies 22 sgr. 11 fen. i 20 sgr. 8 fen.

Wodą: Pszenica (biała) 1 tal. 28 sgr. 9 fen. i 1 tal. 25 sgr. jako też 1 tal. 22 sgr. 6 fen.; żyto 1 tal. 7 sgr. 6 fen. i 1 tal. 6 sgr. 3 fen.; jęczmień wielki 28 sgr. 9 fen. i 26 sgr. 3 fen.; owies 23 sgr. 9 fen. i 21 sgr. 3 fen.

W Sobotę, dnia 6. Stycznia 1838.

Kopa słomy 5 tal. 25 sgr. i 5 tal. 7 sgr. 6 fen.; cetnar siana 1 tal. 5 sgr. i 20 sgr.

Nazwy kościołów.	W niedzielę d. 14. Stycznia 1838 roku będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dn. 5. aż do 11. Stycznia 1838.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się		umarło		ślub wzięło par.
			chłopców.	dziewcząt.	płci męsk.	płci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Wik. Borowicz	—	4	—	1	—	1
W kościele farnym S. Maryi Magdaleny . . .	- Mans. Grandke	—	2	3	1	2	—
S. Wojciecha	- Mans. Duliński	—	5	1	2	—	—
Bernardynów . . . . (Parafia Sgo Marcina.)	- Prob. Kamieński	X. Mans. Grandke	4	3	2	2	2
Franciszkanów . . . . (Parafia Sgo Rocha.)	- Gward. Akoliński	—	—	1	—	—	—
Dominikanów	- Przeor Scholz	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	- Pr. Dyniewicz	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	5	1	6	—	—
W ewangelickim S. Piotra	Rad. Kons. Dütschke	—	—	1	—	—	—
W kościele garnizonowym	NKazn. Dr. Walther	—	—	3	—	—	2
		Ogółem .	20	13	12	4	5